

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Górski
Protokolant:	Magdalena Telesz

przy udziale Władysławy Kunickiej – Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniach 20 lipca, 19 października, 4 listopada i 15 listopada 2016 r.

sprawy **J.S.**

córki J. i L. z domu F. (...) r. w D. z art. 157 § 1 kk i art. 288 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżonowie

z dnia 29 lutego 2016 r. sygnatura akt II K 74/14

I. Stosując przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 roku zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. przyjmując, iż obrażenia, jakich doznała M. S. w wyniku uderzenia przez J.S.naruszyły czynności narządu ciała pokrzywdzonej na okres poniżej dni 7, a tym samym czyn ten kwalifikując z art. 157 § 2 kk – na podstawie art. 66 § 1 kk – postępowanie karne wobec oskarżonej umarza warunkowo na okres próby 1 (jednego) roku;
2. za podstawę orzeczenia wobec J.S.obowiązku zapłaty na rzecz M. S. 2000 (dwóch tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przyjmuje art. 67 § 3 kk w zw. z art. 46 § 1 kk,
3. wysokość opłaty, o jakiej mowa w punkcie VI dyspozycji określa na kwotę 100 (stu) złotych;

I. w pozostałym zakresie tenże wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonej J.S.na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. S. 1344 złotych tytułem zwrotu kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, przy czym wydatki za to postępowanie zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn.akt IV Ka 468/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem J.S. uznana została za winną tego, że:

w dniu 2 listopada 2012 roku, w K., w woj. (...), uderzając pięścią w twarz M. S. spowodowała u niej obrażenia pod postacią urazu nosa z obrzękiem i złamaniem kości nosowych z prawostronnym skrzywieniem przegrody nosa, podbiegnięcia krwawego obu oczodołów, zaczerwienienia spojówek oka lewego, stanu po urazie głowy, pourazowych bólów i zawrotów głowy, bolesności mięśni odcinka kręgosłupa lędźwiowego ze wzmożonym napięciem mięśni przykręgosłupowych powodujące naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej dni siedmiu, tj. za winną popełnienia czynu z art. 157§1 kk i za to na mocy powołanego przepisu w zw. z art. 4§1 kk wymierzono oskarżonej karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie w oparciu o art. 69§1 i 2 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk zawieszono warunkowo na okres 2 lat.

Nadto, w oparciu o art. 46§1 kk w zw. z art. 4§1 kk orzeczono wobec oskarżonej na rzecz pokrzywdzonej obowiązek zapłaty kwoty 2000 zł tytułem zadośćuczynieni za doznaną krzywdę.

Poza tym J.S. uznano za winną tego, że:

w dniu 2 listopada 2012 roku, w K., w woj. (...), uderzając pięścią w twarz M. S. uszkodziła noski oraz zauszniaki w okularach korekcyjnych czyniąc je niezdatnymi do użycia powodując straty w wysokości 280 złotych na szkodę w/w pokrzywdzonej, a na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. umorzono postępowanie w tym zakresie z uwagi na przedawnienie karalności wskazanego czynu.

Wyrok powyższy zaskarżył obrońca oskarżonej zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia /art. 438 pkt 2 k.p.k./, a to przepisów art. 4, art. 5 § 2, art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegającą na:

- subiektywnej, fragmentarycznej, przede wszystkim zaś rażąco dowolnej ocenie dowodów zebranych w sprawie, prowadzącej do dowolnych ustaleń faktycznych dotyczących czynu opisanego w części dyspozytywnej orzeczenia i rozstrzygnięciu obiektywnie istniejących, a nie dających się usunąć wątpliwości dotyczących okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonej czynu wyłącznie na niekorzyść oskarżonej w sytuacji gdy materiał dowodowy dotyczący przebiegu zdarzenia 2 listopada 2012 r, który ogranicza się jedynie do wzajemnie sprzecznych zeznań pokrzywdzonej M. S., świadka J. S. (1) oraz wyjaśnień oskarżonej nie dawał podstaw do przyjęcia, iż oskarżona uderzyła M. S. pięścią w twarz powodując u niej obrażenia opisane w części dyspozytywnej wyroku,

- pominięciu przez Sąd I instancji całokształtu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności i pominięciu oczywistych sprzeczności między treścią zeznań świadka J. S. (1) oraz wyjaśnień oskarżonej a zeznaniami pokrzywdzonej M. S. dotyczących sposobu uderzenia pokrzywdzonej {uderzenia z tyłu otwartą dłońią}

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia /art. 438 pkt 2 k.p.k./, a to przepisów art. 4, art. 5 § 2, art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegającą na niezastosowaniu statutowanej przepisem art. 5 §2 kpk zasady in dubio pro reo nakazującej rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonej,

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia /art. 438 pkt 2 k.p.k./ a to przepisu art. 170 §1 pkt 2 kpk polegające na oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy w sytuacji, w której okoliczność, która miała zostać udowodniona miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

4. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia / art. 438 pkt 2 k.p.k. / a to przepisu art. 170 § 3 kpk, art. 366 kpk i art. 368 kpk poprzez pozostawienie bez rozpoznania wniosku dowodowego obrońcy oskarżonej o przeprowadzenie dowodu z nowej opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej złożonego podczas rozprawy głównej w dniu 3 września 2014r.,

5. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia / art. 438 pkt 2 k.p.k. / a to przepisu art. 167 kpk oraz art. 201 kpk polegające na ich niezastosowaniu mimo oczywistych sprzeczności pomiędzy treścią i wnioskami znajdujących się w aktach sprawy dwóch opinii tj. „Zaświadczenia sądowo-lekarskiego z dnia 7 listopada 2012 r.” J. M. oraz „Opinii Sądowo-lekarskiej” z dnia 14 listopada 2013 r. M. B. i mimo wniosku obrońcy o przesłuchanie sporządzających dwie, sprzeczne we wnioskach opinie lekarzy tj. M. B. oraz J. M.,

6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia / art. 438 pkt 3 k.p.k. / polegający na ustaleniu, że oskarżona J.S.uderzył pokrzywdzoną w pięścią w twarz podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadka J. S. (1) i wyjaśnień oskarżonej nie uzasadnia takiego wniosku.

Tym samym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wydanie orzeczenia odmiennego co do istoty poprzez uniewinnienie oskarżonej od przypisanego jej czynu, zasądzenie na rzecz oskarżonej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych;

ewentualnie o:

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył:

Niektóre z zarzutów apelującego zasługują na uwzględnienie.

W szczególności należy stwierdzić, że wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji dokonał w zasadzie trafnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, a zwłaszcza przebiegu zdarzenia jakie miało miejsce między oskarżoną, a oskarżycielką posiłkową 2 listopada 2012 r. w K..

Nie można mieć bowiem jakichkolwiek wątpliwości, że w wyniku zaistniałej na cmentarzu awantury J.S.uderzyła ręką w twarz M. S..

Bezspornym jest także to, iż tak wydający 7 listopada 2012 r. zaświadczenie sądowo-lekarskie (k-12) – chirurg J. M. jak i sporządzający 14 listopada 2013 r. opinię sądowo-lekarską (k-84-85) medyk sądowy M. B. stwierdzili u pokrzywdzonej m.in. złamanie kości nosa bez przemieszczenia, a takie to obrażenie wynika także z karty informacyjnej ze Szpitala (...) w D. (k-9).

W tym kontekście w zasadzie nieistotnym jest, czy uderzenie powodujące wskazany wyżej skutek spowodowane zostało tzw. otwartą ręką (jak twierdzi oskarżona), czy też pięścią (według relacji pokrzywdzonej), skoro i tak spowodowało właśnie złamanie kości nosa.

Nie można bowiem zgodzić się z apelującym, że uderzenie otwartą ręką nie mogło doprowadzić do tak poważnej konsekwencji, bowiem wręcz nielogicznym jest by oskarżycielka posiłkowa w wyniku ataku ze strony J.S.nie doznała omawianego urazu, zaś by niesłusznie obciążyć oskarżoną sama spowodowała złamanie kości nosa.

Jeśli zatem autor apelacji jest zdania, że do złamania nie mogło doprowadzić uderzenie „otwartą” ręką, to jest to kolejny argument by uznać zeznania pokrzywdzonej w tym zakresie za wiarygodne, a to oznacza, że została uderzona pięścią.

Reasumując to zagadnienie – Sąd Okręgowy wyklucza by M. S. doznała złamania nosa w innych okolicznościach niż z powodu uderzenia przez oskarżoną.

Rację ma natomiast obrońca J.S.kwestionując zasadność w istocie odmowy wyjaśnienia rozbieżności jakie wystąpiły między poglądami lekarzy, a to J. M. i M. B., co do ciężkości obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną.

Oczywistym przecież jest, że pierwszy z lekarzy stwierdził, iż obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni, zaś drugi że naruszenie czynności narządów ciała trwało dłużej niż dni 7.

Tym samym powinnością Sadu Rejonowego było wezwanie obu lekarzy na rozprawę i wyjaśnienie przyczyn powstania tak drastycznych wręcz rozbieżności w zaprezentowanych poglądach lub też dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Tego jednak nie uczyniono, rozstrzygając istniejące wątpliwości na niekorzyść oskarżonej.

Takiego sposobu prowadzenia postępowania dowodowego zaakceptować nie sposób i z tej to przyczyny Sąd Okręgowy w postępowaniu odwoławczym dopuścił dowód z dodatkowego przesłuchania obu lekarzy.

Ci doszli do konsensusu, zgodnie twierdząc, że po roku 2012, kiedy to obrażenia pokrzywdzonej „kwalifikował” chirurg J. M. doszło do zmiany stanowiska lekarzy medycyny sądowej, którzy zaakceptowali pogląd, iż złamanie kości nosa z przemieszczoną przegrodą należy jednak traktować za naruszające czynności narządów ciała na okres powyżej dni 7.

Tym samym obecnie obaj przesłuchani lekarze (a nie tylko M. B. w swojej pierwszej opinii) przyjęli by w omawianej sprawie zaistniały skutek zakwalifikować z art. 157§1 kk. W efekcie zrodził się problem, czy obrażenia jakich doznała M. S. w wyniku uderzenia przez J.S.należy kwalifikować według poglądów lekarzy w dacie czynu, czy w dacie wyrokowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, tę wątpliwość należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonej, bowiem nie ma żadnego racjonalnego powodu by uczynić odmiennie. J.S.nie może przecież ponosić konsekwencji za to, że proces toczył się 4 lata. Gdyby bowiem wyrok zapadł wkrótce po zdarzeniu nikt by przecież nie kwestionował kwalifikacji prawnej działania oskarżonej z art. 157§2 kk.

Mając zatem na uwadze zmienioną przez Sąd II instancji kwalifikację prawną na łagodniejszą, zważywszy, iż oskarżona została sprowokowana do agresywnego zachowania przez oskarżycielkę posiłkową, która w mało wyszukany sposób wyraziła swoje wątpliwości co do tego kto jest ojcem J.S., pamiętając o dotychczasowej niekaralności oskarżonej – Sąd Okręgowy niezależnie od granic apelacji doszedł do przekonania, że zaistniały wszelkie argumenty dla zastosowania dobrodziejstwa art. 66§1 kk i warunkowego umorzenia postępowania.

Powyższe nie skłoniło jednak Sądu II instancji do uchylenia rozstrzygnięcia o orzeczeniu wobec oskarżonej na rzecz pokrzywdzonej zadośćuczynienia w kwocie 2000 zł za doznaną krzywdę, bowiem doznane przez M. S. obrażenia (nawet kwalifikowane z art. 157§2 kk) były na tyle dokuczliwe, iż wymagały stosownej rekompensaty choćby finansowej.

Tym samym, w tej części jedyną zmianą było dodatkowe powołanie art. 67§3 kk.

Jako, że apelacja obrońcy w części wnoszącej o uniewinnienie J. S.nie została uwzględniona – należało zasądzić od niej na rzecz oskarżycielki posiłkowej równowartość kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym, zaś jednocześnie zwolniono oskarżoną od ponoszenia kosztów związanych z kosztami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu II-instancyjnym, a to z uwagi na sytuację finansową J.S..

Jedynie na marginesie wypada zaznaczyć, że oczywistym błędem ze strony Sadu I instancji lecz nie kwestionowanym przez strony, było uznanie oskarżonej za winną popełnienia wykroczenia z art. 124§1 kw i następnie u morzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności, bowiem w takim przypadku jedynie umarza się postępowanie o dany czyn.